

# 19 Marca: ?wi?tego Józefa, Oblubie?ca NMP

**Tekst Ewangelii ( Mt 1,16.18-21.24a): Jakub ojcem Józefa, m??a Maryi, z której narodzi? si? Jezus, zwany Chrystusem. Z narodzeniem Jezusa Chrystusa by?o tak. Po za?lubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalaz?a si? brzemienn? za spraw? Ducha ?wi?tego. M?? Jej, Józef, który by? cz?owiekiem sprawiedliwym i nie chcia? narazi? Jej na znies?awienie, zamierza? oddali? J? potajemnie.**

**Gdy powzi?? t? my?l, oto anio? Pa?ski ukaza? mu si? we ?nie i rzek?: «Józefie, synu Dawida, nie bój si? wzi?? do siebie Maryi, twej Ma??onki; albowiem z Ducha ?wi?tego jest to, co si? w Niej pocz??o. Porodzi Syna, któremu nadasz imi? Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». Zbudziwszy si? ze snu, Józef uczyni? tak, jak mu poleci? anio? Pa?ski.**

---

***„Po za?lubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem...”***

Père Marc VAILLOT

(París, Francja)

**Dzisiaj Ko?ció? nas zacheca do zag??biena si? w ?yczliw? posta? ?wi?tego Patriarchy. Wybrany przez Boga i przez Maryj?, Józef ?y?, tak jak my wszyscy mi?dzy smutkami i rado?ciami. Musimy patrze? na wszystkie Jego dzia?ania ze szczególnym zainteresowaniem. Zawsze b?dziemy si? od Niego uczy?. Powinni?my si? postawi? na jego miejscu, by Go na?ladowa?, poniewa? tylko w ten sposób b?dziemy mogli odpowiedzie?, tak jak On, na wol? Bo??.**

**Wszystko w Jego ?yciu- skromne i zwyczajne- jest za razem ?wietliste. Z tego powodu s?ynni mistycy ( Teresa z Avila, Hildegarda z Bingen, Teresa z Lisieux), wielcy za?o?yciele (Benedykt, Bruno, Franciszek z Asy?u, Bernardo z Clairvaux,**

Józef Maria Escriva) i tak wielu innych ?wi?tych wszech czasów, zach?ca nas, aby?my Go darzyli mi?o?ci? i pod??ali ?ladami Tego, który jest Patronem Ko?cio?a. Jest to droga do u?wi?cenia naszych domów, gdy? b?d?c w sercu Bo?ej Rodziny, prowadzimy ?ycie pe?ne modlitwy i zarazem u?wi?camy nasz? prac?.

Dzi?ki nieustannemu zjednoczeniu z Jezusem i Maryj?- Józef swoj? postaw? pokazuje nam jak w prosty sposób prze?y?, to co niezwyk?e, gdy Bóg go oto prosi. W ewangelicznej scenie z dzisiejszej mszy ?wi?tej, Józef wykonuje codzienne, zwyk?e zadania, które jednak nie s? bez znaczenia, bowiem zapewniaj? udane i szcz??liwe ?ycie, prowadz?ce do niebia?skiej b?ogo?ci.

Wszyscy mo?emy, pisze papie? Franciszek, „znale?? w ?wi?tym Józefie- cz?owieka niezauwa?alnego, zwyczajnego, dyskretnego b?d?cego podpor? i przewodnikiem w ci??kich czasach (...). Józef uczy nas, ?e wiara w Boga, to wiara, która pokazuje, ?e Bóg mo?e dzia?a? nawet pomimo naszych l?ków, naszej krucho?ci i s?abo?ci. Uczy nas, ?e nawet w ?rodku ?yciowych burz nie powinni?my si? ba? odda? Bogu steru naszej ?odzi”.

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

•

«Wiara, mi?o??, nadzieja: oto osie ?ycia ?w. Józefa i ca?ego ?ycia chrze?cija?skiego. Po?wi?cenie ?w. Józefa wydaje si? by? utkane z tego splotu wiernej mi?o?ci, pe?nej mi?o?ci wiary i ufnej nadziei» (?w. Josemaría Escriva)

•

«W Ewangeliach ?w. Józef jawi si? jako cz?owiek silny i odwa?ny, pracowity, ale w jego duszy dostrzega si? wielk? czu?o??, która nie jest cnot? s?abych, ale wr?cz przeciwnie: oznacza hart ducha. Nie powinni?my ba? si? dobroci, czu?o?ci» (Franciszek)

•

«Ko?ció? zach?ca nas do przygotowania si? na godzin? naszej ?mierci (‘Od nag?ej i niespodziewanej ?mierci wybaw nas, Panie’: staro?ytna Litania do Wszystkich ?wi?tych), do proszenia Matki Bo?ej, by wstawia?a si? za nami ‘w godzin? ?mierci naszej’ (modlitwa "Zdrowa? Maryjo"), oraz do powierzenia si? ?wi?temu Józefowi, patronowi dobrej ?mierci» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 1014)

## Inne komentarze

**«Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki»**

Mons. Ramon MALLA i Call Obispo Emérito de Lleida

(Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, Kościół obchodzi uroczystość świętego Józefa, małżonka Maryi. Jest to wesoły akcent w środku surowości Wielkiego Postu. Ale radość tego dnia nie jest przeszkodą, aby stawiać dalsze kroki na drodze nawrócenia, w szczególności dla czasu wielkopostnego.

Dobrym jest ten, który wznosi swój wzrok, czyni wysiłki aby jego życie dostosować do planu Boga. I dobry jest ten, który patrzy na innych, stara się zinterpretować zawsze w pozytywny sposób wszystkie działania, które realizują i chronią ich dobre imię. W obu przypadkach dobroci stawia nam się za wzór świętego Józefa w dzisiejszej Ewangelii.

Bóg ma względem każdego z nas plan pełen miłości, bo «Bóg jest miłością» (1Jn 4,8). Ale trudność życia sprawiają, że czasami nie umiemy tego odkryć. Zgodnie z logiką, narzekamy i opieramy się przeciwko przyjmowaniu krzyża.

Nie mogli być łatwo świętymi. Józefowi, gdy zobaczył, że Maryja «wówczas w nim zamieszkała razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha świętego» (Mt 1,18). Postanowił sobie, że zerwie małżeńską umowę «potajemnie» (Mt 1,19). I jednocześnie, gdy «anioł Pański ukazał mu się we śnie» (Mt 1,20), wyjawiając mu, że to on miał być prawnie ojcem Dzieciątka, od razu to zaakceptował «i wziął do siebie swą małżonkę» (Mt 1,24).

Wielki Post jest dobrą okazją, żeby odkryć czego oczekuje od nas Bóg i umocnić nasze pragnienie, by wprowadzić to w praktykę. Prośmy dobrego Boga «przez wstawiennictwo matki Maryi», jak będziemy modlić się podczas mszy, abyśmy szli do przodu na naszej drodze nawrócenia, naśladować świętego Józefa w przyjmowaniu woli Boga i w praktykowaniu miłosierdzia względem bliźniego. Jednocześnie miejmy na uwadze, że «cały świat Kościół jest dżumą Dziewicy Maryi, bo przez Niej otrzymał Chrystusa, a po Niej, tak że święty Józef jest najbardziej godny naszej wdzięczności i poszanowania» (św. Bernard ze Sieny).